

Recenzja pracy doktorskiej
oraz dorobku artystycznego
mgr Magdaleny Toczydłowskiej-Talarczyk
Sporządzona w związku z przewodem
doktorskim w dziedzinie sztuk plastycznych
w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne,
wszczętym przez Radę Wydziału Sztuk
Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika
w Toruniu

1. Dane Personalne

Pani Magdalena Toczydłowska- Talarczyk urodziła się 17.09.1983 roku. Ukończyła dwa kierunki: Grafikę Warsztatową – specjalizacja Litografia oraz Projektowanie Graficzne na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Od 2010 roku pracuje w Katedrze Sztuki na Wydziale Architektury Politechniki Białostockiej. Jest współzałożycielką fundacji art LAB – artystycznego laboratorium. Działalność fundacji skupia się na upowszechnianiu oraz kreowaniu wydarzeń artystycznych, skierowanych głównie do najmłodszych, a tworzą ją osoby aktywnie działające w dziedzinie sztuk plastycznych w woj. podlaskim.

2. Praca dydaktyczna i organizacyjna

Pani Magda zajmuje się grafiką warsztatową i projektowaniem graficznym; przede wszystkim ilustracją, książką autorską oraz plakatem. Posiada również doświadczenie w pracy dydaktycznej z dziećmi, młodzieżą i studentami. W latach 2008-2009 prowadziła wykłady i ćwiczenia z przedmiotu Grafika wektorowa na kierunku Grafika komputerowa i techniki multimedialne w Wyższej Szkole Komunikacji Społecznej i medialnej w Toruniu. 2010-2012 pracowała w Policealnym Studium Plastycznym w Białymstoku, prowadząc zajęcia z podstaw projektowania graficznego i podstaw komunikatu wizualnego. 2012-2013 zajęcia z zakresu obsługi programów graficznych oraz projektowania graficznego. Od 2011 roku do chwili obecnej Pani Toczydłowska-Talarczyk prowadzi zajęcia z projektowania graficznego oraz struktur wizualnych na Wydziale Architektury w Katedrze Grafiki Politechniki Białostockiej. W roku 2014 była współzałożycielką Fundacji art LAB- artystyczne laboratorium. Działa bardzo czynnie zajmując się kreowaniem, koordynowaniem wydarzeń, warsztatów plastycznych, projektów wydawnictw, wykonywaniem ilustracji szaty graficznej wydawnictw, opracowywaniem koncepcji wydarzeń artystycznych.

3. Dorobek (ocena)

Pani mgr Magdalena Toczydłowska-Talarczyk w swoim dorobku posiada 5

wystaw indywidualnych m.in. w 2014 roku *Nie taki diabeł straszny jak go malują* Białostockie Muzeum Wsi, czy *Alicja po drugiej stronie lustra* Noc Muzeów, Dom Oświaty Biblioteka Śląska w Katowicach. Od 2010 roku uczestniczyła w 25 wystawach zbiorowych m.in. w 2012 r. *Książka dobrze zaprojektowana, zacznijmy od dzieci*, wystawa pokonkursowa *Rondo Sztuki*, Katowice. 2013r. Białystok w Ostrawie- wystawa pracowników katedry Sztuki PB, Wydział Sztuk Pięknych, Ostrava. 2016 r. *Festiwal otwarte pracownie dla zwiedzających*, Białystok. Za swoją pracę otrzymała 6 nagród i wyróżnień; m.in. w 2015 roku pierwszą nagrodę w konkursie zorganizowanym przez Urząd Miasta Białystok, na grafikę promującą miasto, w 2017 roku *Przystanek Młodzi*, jedna z trzech pierwszych nagród przyznawana za aktywność twórczą oraz organizację festiwalu *Otwarte!* Kilkakrotnie otrzymała stypendia na twórczość artystyczną Prezydenta miasta Białystok. Pani Magda od czasów studiów zrealizowała wiele projektów graficznych książek dla dzieci i dorosłych, ilustracji, projektów gadżetów dla miasta i regionu, większych realizacji było około 20. Uczestniczy w licznych festiwalach organizowanych na Podlasiu. Analizując dorobek Toczydłowskiej można stwierdzić, że jej działalność artystyczna jest ściśle związana z miejscem w którym mieszka. Poczucie silnej tożsamości łączy się w sposób naturalny z tematyką jej książek, projektów i ilustracji. Już podczas studiów interesowała się ilustracją. Sama pisze tak: „Ilustracja, która jest intelektualną podróżą, a nie dosłownym przetłumaczeniem tekstu literackiego na obraz, zawsze była w centrum moich zainteresowań artystycznych” koniec cytatu. Wówczas powstawały prace z pogranicza rysunku,

grafiki warsztatowej i sztuki użytkowej. Poszukiwała własnego języka wypowiedzi, swojej techniki i formy. Temat już wtedy nie był przypadkowy i potwierdza obecne, dzisiejsze zainteresowania, etniczne, psychologiczne i kulturowe.

W swoich dotychczasowych realizacjach artystka pokazała, że w kręgu jej zainteresowań jest ważna zarówno forma graficzna, ilustracja, ale i zawartość tekstowa. Pani Magda zdaje sobie sprawę, jest świadoma co dzieje się na rynku wydawniczym w świecie, co ułatwia jej trafną ocenę potrzeb odbiorcy. Píše o tym m.in. w tekście rozprawy doktorskiej, dość obszernej i analizującej szczegółowo książkę obrazkową w wielu kontekstach (również w Polsce), zarys historyczny różnych gatunków, wzajemny na siebie wpływ takich jak; komiks, powieść historyczna, książka autorska, rozwój ilustracji i ich kierunków, kondycję wydawniczych form w Polsce i na świecie. Analizując dość duży dorobek Pani Magdaleny można zauważyć we wcześniejszych (bardzo ciekawych) realizacjach jeszcze poszukiwania formy własnego języka wypowiedzi plastycznej. Wedle mojej oceny przełom nastąpił w książce *Co licho za piecem szepce*. Cenne jest to, że autorka nie uległa pokusie zapożyczenia sobie od innego ciekawego twórcy jego stylu. Na rynku światowym również polskim jest bardzo dużo, ciekawych, dobrych projektów, ilustracji, ale często spotykam się ze sztuką tzw. wtórną, jak ją nazywam.

Pani Magda nie idzie na skróty, udało jej się, choć to niełatwe odnaleźć siebie w swojej twórczości i co ważne w tym poszukiwaniu wejść na wyżyny artystyczne. Kilka słów na temat techniki opracowanej przez autorkę. Stosuje w swoich ilustracjach kolaż różnorodnych technik. Łączy tradycyjny rysunek z grafiką

wektorową, z rastrem oraz fragmentami fotografii. Czasami przy ekspozycji wystawy tworzy specjalną scenografię. Artystka często współpracuje z lokalnymi instytucjami, jak np. Muzeum Sztuki Ludowej. Bardzo często czerpie ze sztuki naiwnej, prymitywnej chcąc ukazać rzeczywistość.

4. Ocena pracy doktorskiej

Magister Magdalena Toczydłowska-Talarczyk w części opisowej pracy doktorskiej pisze o swoich fascynacjach m.in. sztuką ludową. Te zainteresowania trwają już od wielu lat, a wynikiem tych zainteresowań są ilustracje, książki, które powstawały na przestrzeni wielu lat od czasów studiów. Momentem przełomowym poszukiwań (jak sama pisze) był projekt pt. *Co lichy za piecem szepce*, cykl 15-stu wielkoformatowych grafik przedstawiających demony podlaskie. Twierdzi (a ja się z nią zgadzam), że ta praca wyznaczyła jej własną konwencję estetyczną i formę ilustracji dla dorosłego odbiorcy. Kolejne realizacje są potwierdzeniem ukształtowanej formy wizualnej wypowiedzi i zawężającego się z każdą książką kręgu zainteresowań Pani Magdy, np. *Nie taki diabeł straszny*, w ramach których powstały wizerunki podlaskich diabłów.

Przedmiotem rozprawy doktorskiej jest książka obrazkowa *Zalesie*, a uzupełnieniem w formie suplementu jest tekst dołączony do niej. Część opisowa rozprawy doktorskiej nosi tytuł *Ilustracja jako środek wyrazu w autorskiej książce obrazkowej dla dorosłych, na podstawie realizacji książki „Zalesie”*. Należy

podkreślić, że książka dla dorosłych jest autorską wypowiedzią magister Toczydłowskiej-Talarczyk. Na podstawie zdjęć, (bo niestety oryginału nie miałam w rękach) mogę stwierdzić, że sama forma wydania jest bardzo piękna i oddająca charakter tematu podjętego przez autorkę.

Inspiracje są kontynuacją fascynacji kulturą ludową Podlasia, a w szczególności mieszanką żarliwej religijności – zarówno w obrządku rzymsko-katolickim, jak i prawosławnym – z zabobonami, czy łączenie rytuałów o pogańskim rodowodzie z kalendarzem liturgicznym, plus charakterystyczna dla tego regionu mieszanka trzech języków .

Książka obrazkowa *Zalesie* jest autorską wypowiedzią, eksperymentem polegającym na próbie opowiedzenia historii wyłącznie w języku ilustracji. Kontekst kulturowy jest silnie obecny, tak jak we wcześniejszych realizacjach autorki. Również przyroda odgrywa dużą rolę. Jest obecna jako element, fragment ilustracji i motyw zdobniczy, charakterystyczny dla twórczości artystki. Poszczególne obrazy mają swoją chronologię i wyjątkowy, charakterystyczny nastrój. Pani Magda stosuje ograniczoną, monochromatyczną gamę kolorów, przelamując ją jedną ostrzejszą barwą, bardzo charakterystycznej zieleni, która jest łącznikiem, ale i daje nastrój bliskości z naturą. Zabieg udany również połączenia współczesnej ilustracji z przeszłością. Jak już wspominałam unika dosłowności, trafnie operuje znakiem i formą. Kompozycja w bardzo subtelny, wyrafinowany sposób tworzy napięcie i nastrój wyciszenia, a świadome różnicowanie faktur poszczególnych materii pokazuje jej kunszt artystyczny. Z dużą przyjemnością analizowałam każdy rysunek,

gdzie detal jest dopracowany, wrażliwa kreska łączy się z płaskimi plamami, graficznymi płaszczyznami z ciekawą fakturą. Nie idzie utartymi ścieżkami, poszukuje oryginalnych rozwiązań. Szuka doskonałości w swoich realizacjach. Jej ostatnie dokonania, a zwłaszcza rozprawa doktorska świadczą, że odnalazła swój własny oryginalny język, co w przypadku działań artystycznych wydaje się być jedną z najważniejszych rzeczy. Stosuje zasadę w ilustracji, którą bardzo cenię, nie ma dosłowności, operuje pojęciami abstrakcyjnymi przedstawiając kolejne opowieści swojej babci, czy mieszkanek Podlasia.

Zalesie to opowieść życia człowieka od dzieciństwa przez dorastanie, zakochanie, zawarcie ślubu, dojrzałości, starości, samotności... Co ważne opowiedziana z perspektywy kobiety, kobiety z Podlasia.

Dla mnie również istotnym elementem tej książki, którą można czytać z równym powodzeniem z tekstem, lub bez niego jest to, że książka ta nie jest zrobiona przez osobę z zewnątrz. Magdalena Toczydłowska-Talarczyk jest po prostu kobietą z Podlasia. Wzrusza mnie to, że Pani Magda chce ocalić od zapomnienia, często już zapomniane. Piękna to praca, zasługuje na pochwałę, a kiedy idzie w parze z wysokim poziomem artystycznym staje się dodatkową wartością. Jeżeli musiałabym wybrać choć uważam, że wszystkie są interesujące, to wśród ilustracji mam dwie ulubione *Pożegnanie* i *Diabelski żart*.

Część opisowa, jak i sama rozprawa doktorska stanowią spójną formę myślową artystki i są dowodem na dojrzałość myślenia artystycznego. Mam tylko wątpliwości związane z dysproporcją między opisem pracy nad książką *Zalesie* a

pozostałym tekstem, który zajmuje obszerną część pracy pisemnej .

5. Konkluzja

Biorąc pod uwagę z dużą starannością przygotowaną dokumentację dorobku artystycznego magister Magdaleny Toczydłowskiej-Talarczyk, zapoznawszy się z przebiegiem pracy zawodowej, dydaktycznej, tekstem (opisem) rozprawy doktorskiej, a przede wszystkim z ciekawą, oryginalną twórczością – popieram w pełni przyznanie magister Magdalenie Toczydłowskiej-Talarczyk stopnia doktora w dziedzinie sztuki plastyczne w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne.

Prof. dr hab. Elżbieta Banecka

